

Kosodrzewina: z górskich stoków do ogrodów



Zdjęcie 1



Zdjęcie 2



Zdjęcie 3

Z cyklu „Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Mnogość kształtów, zimozieloność, niskie wymagania siedliskowe, łatwość pielęgnacji i możliwość posadzenia w większości miejsc w ogrodzie – to tylko niektóre z cech, które czynią kosodrzewinę doskonałą ozdobą naszych ogrodów.

Kosodrzewina jest gatunkiem drzewiastym należącym do rodziny sosnowatych. Występuje dziko w górach Europy Środkowej i Południowej, gdzie tworzy osobną warstwę roślinności pomiędzy górną granicą lasu a halami. Z tego względu jest także często nazywana sosną górką lub kosówką. W Polsce podlega ochronie częściowej, głównie w górskich parkach narodowych. W naturze krzewy kosodrzewiny osiągają kilka metrów wysokości. Mają masywne gałęzie, które płożą się po ziemi i wznoszą ku górze bądź rozrastają się na boki. Gatunek ten charakteryzuje się gęsto rosnącymi, ciemnozielonymi igłami z połyskiem, o długości 3-8 cm. Igły, zebrane po dwie, mogą utrzymywać się nawet do 10 lat. Szyszki są jajowate, niezbyt duże (2-6 cm) i rosną w pęczkach po dwie-trzy. Na początku mają fioletowo-czerwony bądź niebieskawo-nalot, z czasem stają się ciemnobrązowe. Pokrój kosodrzewiny jest jednak wysoce zmienny i silnie zależy od podgatunku i zajmowanego siedliska. Krzew ten jest wiatropylny, ale może rozmnażać się także wegetatywnie. Odgrywa ważną rolę w ekosystemach górskich, zapobiegając lawinom, zarówno śnieżnym, jak i kamiennym, osuwaniu się ziemi oraz erozji gleby. Wykorzystuje się go zatem do umacniania zboczy nasypów i złomowisk skalnych, a także do zalesiania wydm. Kosodrzewina ma małe wymagania siedliskowe, jest zimozielona i mrozoodporna. Rzadko atakują ją choroby i szkodniki. Można ją łatwo rozmnażać z nasion, jednak odmiany ozdobne rozmnażamy

wegetatywnie (zwykle przez szczepienie), gdyż rośliny pozyskane z nasion nie zachowują cech morfologicznych drzewa matecznego. Kosodrzewina wykazuje duże zdolności adaptacyjne do trudnych warunków środowiska. Dobrze znosi wiatry, jest odporna na zanieczyszczenia i niewielkie zasolenie gleby. Może być sadzona nawet na skrajnych podłożach (suchych-wilgotnych, zasadowych-kwaśnych) oraz jako element zieleni miejskiej. Wskazane jest jednak słoneczne stanowisko (toleruje półcień) i unikanie gleby podmokłej, bagnistej. Będzie idealnym wyborem w przypadku nierównego terenu i skarp. Jako że występuje w licznych odmianach, o różnorodnych kształtach i docelowej wysokości, każdy z nas znajdzie coś dla siebie. Do ogrodu wybieramy odmiany karłowe, o wolnym tempie wzrostu, które sadzimy najlepiej na przełomie lata i jesieni. Gatunek ten możemy z powodzeniem wykorzystać zarówno do formowania niskich żywopłotów, jak i do zaakcentowania pewnych miejsc w ogrodzie, samotnie bądź w towarzystwie innych roślin. Będzie pięknie prezentować się szczególnie w ogrodach skalnych i wrzosowiskowych oraz w kompozycjach z innymi iglakami. Nie ma również przeszkód, aby posadzić go w donicy.

Kosodrzewina nie wymaga corocznego cięcia ze względu na jej powolny wzrost. Jeśli jednak zdecydujemy się na ograniczenie jej wielkości, zrobimy to wiosną i przytnijmy tegoroczne przyrosty (sekatorem lub urywając). Gęsty, krzaczasty pokrój uzyskamy po skróceniu młodych pędów o około połowę. Niewielkich cięć korygujących można dokonać latem, a zimą wyciąć pojedyncze gałązki, np. na świąteczne stroiki. Zimowanie kosodrzewiny nie jest potrzebne. Możemy ją w tym okresie podlać, jednak tylko w cieplejsze dni. Podlewanie dobrze jest powtarzać przez cały rok, ale tylko w razie

potrzeby, tak aby nie dopuścić do całkowitego wyschnięcia bryły korzeniowej. Nawożenie kosodrzewiny jest niezbędne zwykle dopiero po kilku latach od posadzenia, gdy zauważymy, że roślina słabiej rośnie. Można powtarzać je raz do roku. W przypadku uprawy doniczkowej nie ma potrzeby corocznego przesadzania, należy to jednak zrobić najpóźniej po czterech latach do pojemnika o wysokości około dwóch trzecich drzewka.

W ogrodach możemy spotkać dziką kosodrzewinę, jednak jej ogrodowe odmiany mają znacznie wyższe walory estetyczne i dają dużo większe możliwości zaaranżowania przestrzeni. Jednymi z najbardziej popularnych są dorastające do 1,5-2 m wysokości „Mops” (o kulistym pokroju) i „Gnom” (na początku kulisty, z wiekiem przybiera formę stożka) oraz „Winter Gold” (której igły przebarwiają się zimą na kolor złocistożółty, podobnie jak w przypadku odmiany „Ophir”; obie dorastają do ok. 0,5 m wysokości). Do wyboru mamy także odmiany płożące, takie jak „Krauskopf”, które szczepione na pniu przyjmują kształt płaski. „Tyller”, „Humpty” czy „Picobello” będą nadawać się nawet do najmniejszego ogródka bądź na balkon. Przyrastają bowiem tylko ok. 4 cm rocznie. Szczególnie polecamy odmianę „Kórnik”, której cechą szczególną są bardzo gęsto ulokowane pędy z krótkimi igłami tworzące kuliste formy, zarówno na ziemi, jak i szczepione na pniu.

♦ Weronika B. Żukowska
Instytut Dendrologii PAN

Zdjęcie 1. Żeńskie kwiatostany kosodrzewiny (fot. W.B. Żukowska).

Zdjęcie 2. Kosodrzewina odmiana „Tyller” (fot. W.B. Żukowska).

Zdjęcie 3. Kosodrzewina w Arboretum Kórnickim (fot. W.B. Żukowska).